

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2018 roku sprawy z wniosku D. S. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w W. o ustanowienie służebności przesyłu, Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił wniosek i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 497 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wnioskodawca złożył apelację od tego rozstrzygnięcia zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) tj. art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, iż złożenie do akt sprawy dokumentacji w postaci oświadczenia ówczesnego właściciela gruntu o wyrażeniu zgody na zajęcie części nieruchomości pod budowę gazociągu oraz o zrzeczeniu się pretensji odnośnie do lokalizacji gazociągu, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego prowadzić powinna do wniosku, iż w imieniu Spółdzielni oświadczenie złożyła osoba nieuprawniona do jej reprezentowania, tj. osoba pracująca w „kasie” Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...);

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez stwierdzenie, iż świadek P. Ż. (1) nie pamiętał szczegółów związanych z realizacją budowy gazociągu, podczas gdy z jego zeznań wynika, iż w imieniu Spółdzielni działała osoba nieuprawniona do podejmowania decyzji na zewnątrz, a to dotyczących zgody na budowę gazociągu, a na dokumencie potwierdzającym odbiór odszkodowania za zniszczone plony nie widniał jego podpis ani żadnej innej osoby uprawnionej do reprezentacji;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c, które miało wpływ treść rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż w realiach niniejszej sprawy zgromadzona dokumentacja dowodowa jest podstawą do ustalenia dokładnego okresu posiadania gazociągu przez Uczestnika, podczas gdy dokumenty załączone do sprawy, m.in. decyzja nr (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. z dnia 3 kwietnia 1992 r. zatwierdzająca plan realizacyjny, czy pozwolenie na budowę nie są dokumentami będącymi podstawą do ograniczenia własności i nie dają możliwości zasiedzenia w dobrej wierze przez Uczestnika służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na nieruchomości położonej w C., gmina O. (dz. Nr 496);

4) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika Wnioskodawcy o powołanie biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, oddalenie wniosku Wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji gazociągu na okoliczność obszaru koniecznego dla prawidłowego wykonywania przez Uczestnika uprawnień wynikających z ustanowienia służebności przesyłu oraz oddalenie wniosku Wnioskodawcy o przeprowadzenie oględzin z nieruchomości przez geodetę celem sporządzenia mapy z oznaczeniem przebiegu służebności przesyłu poprzez przyjęcie, iż przedmiotowe dowody są zbędne, ponieważ wniosek o ustanowienie służebności przesyłu jest niezasadny i należy go oddalić;

5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 292 kc, art. 305 (4) kc poprzez błędną wykładnię przepisów, w szczególności poprzez uznanie, iż służebność linii gazowej mogła być przedmiotem zasiedzenia na podstawie odpowiednio stosowanego art. 292 kc przed ustawowym uregulowaniem tej instytucji.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu poprzez uwzględnienie wniosku o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz uczestnika ewentualnie o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów reprezentacji procesowej radcy prawnego, według norm przepisanych.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w wyniku prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Oceny powyższej nie zmienia podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., sprowadzający się do kwestionowania ustalonej w toku postępowania okoliczności dotyczącej zezwolenia ówczesnego właściciela gruntu na zajęcie części nieruchomości pod budowę gazociągu oraz o zrzeczeniu się pretensji odnośnie do lokalizacji gazociągu, gdy w ocenie skarżącego wnikliwa analiza materiału dowodowego prowadzić powinna do wniosku, iż w imieniu Spółdzielni oświadczenie złożyła osoba nieuprawniona do jej reprezentowania, tj. osoba pracująca w „kasie” Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...).

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje zatem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Tego rodzaju uchybień nie sposób dopatrzeć się w stanowisku Sądu Rejonowego, zaś argumenty apelującego nie wykazują, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Z okoliczności, iż na dokumencie kasowym dotyczącym przyjęcia kwoty odszkodowania widnieje podpis kasjerki Spółdzielni (...) w żaden sposób nie można wywieść wniosku, że oświadczenie o zezwoleniu na zajęcie pasa gruntu pod budowę gazociągu obarczone było wadliwością w postaci niewłaściwej reprezentacji Spółdzielni. W każdej instytucji posiadającej kasę, na dokumentach kasowych podpisuje się kasjerka lub księgowka. Natomiast z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym oświadczenie o wyrażeniu zgody na czasowe zajęcie części nieruchomości pod budowę gazociągu pod warunkiem wypłacenia odszkodowania / k-70/, pokwitowanie odbioru decyzji z dnia 3 kwietnia 1992 r. zatwierdzającej plan realizacyjny i udzielającej pozwolenia na budowę gazociągu / k-71/, od której Spółdzielnia nie odwołała się, bowiem wynikała ona z wcześniejszych ustaleń dotyczących budowy gazociągu, pokwitowanie dotyczące odbioru kwoty odszkodowania na rzecz spółdzielni /73/, ale również zeznania świadka P. Ż., który wprawdzie mówi, że na okazanych dokumentach nie widzi swojego podpisu, ale jednocześnie w dalszej części zeznań wskazuje, że prezesem Spółdzielni był od 1989 do 1990 r. Z tego powodu na dokumentach z 1992 r. nie mogło być jego podpisu. Należy w tym miejscu podnieść, że skarżący podnosząc okoliczność nieprawidłowej reprezentacji Spółdzielni przy składaniu oświadczeń dotyczących budowy gazociągu, nie wskazuje jednocześnie kto w owym czasie pełnił rolę Prezesa. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że okoliczność dotycząca udzielenia zezwolenia przez Spółdzielnię (...) co do budowy gazociągu, była przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego rozpoznającego apelację od postanowienia wstępnego, w kontekście dobrej lub złej wiary posiadacza pasa gruntu zajętego pod budowę gazociągu. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Okręgowy nie tylko przesądził okoliczność, że ówczesny właściciel gruntu wyraził zgodę na posadowienie na nim gazociągu, ale również, że ta okoliczność przesądza o dobrej wierze posiadacza.

W tej sytuacji, za bezzasadny należało uznać również naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c, a mianowicie oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika Wnioskodawcy o powołanie

biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, oddalenie wniosku Wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji gazociągu na okoliczność obszaru koniecznego dla prawidłowego wykonywania przez Uczestnika uprawnień wynikających z ustanowienia służebności przesyłu oraz oddalenie wniosku Wnioskodawcy o przeprowadzenie oględzin z nieruchomości przez geodetę celem sporządzenia mapy z oznaczeniem przebiegu służebności przesyłu. Wobec merytorycznej niezasadności wniosku przeprowadzenie tych dowodów było zbędne.

W ostatniej kolejności należy odnieść się skrótowo do treści ostatniego z zarzutów apelującego, zgodnie z którym niedopuszczalnym było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że przed wejściem w życie przepisów od art. 305<sup>1</sup> k.c. do art. 305<sup>4</sup> k.c. istniała możliwość nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Powyższe stanowisko apelującego nie zasługuje na aprobatę. Koncepcja służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu stwarza podstawy do uregulowania w drodze cywilnoprawnej uprawnień przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania w określonym zakresie z cudzej nieruchomości. Taka wykładnia przepisów o służebności gruntowej nie narusza zasady numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych. Zgodnie z art. 244 § 1 k.c. ograniczonym prawem rzeczowym jest służebność a jednym z jej rodzajów jest służebność gruntowa (art. 285 k.c. – 295 k.c.) i służebność przesyłu (art. 305<sup>1</sup> -305<sup>5</sup> k.c.), która jest prawem na rzeczy cudzej bardzo zbliżonym do służebności gruntowej. Wyraźnie podkreślał to stan prawny na tle dekretu o prawie rzeczowym, który regulował tę służebność wprost w dziale „służebności gruntowe”. Także obecna regulacja służebności przesyłu zawarta w kodeksie cywilnym w art. 305<sup>4</sup> k.c. wskazuje, że do służebności przesyłu należy odpowiednio stosować przepisy o służebności gruntowej. Zatem powoływanie się na służebność gruntową o treści służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r. znajduje podstawy prawne i pozwala, w zmienionych stosunkach społeczno-gospodarczych i po transformacji ustrojowej mającej miejsce w 1989 r. godzić sprzeczne interesy właścicieli nieruchomości, na których znajdują się urządzenia przesyłowe oraz przedsiębiorstw przesyłowych (tak SN w postanowieniu z 13 lutego 2015 r. II CSK 310/14, Legalis nr 1213112).

Zgodnie z konstytucyjną zasadą podziału władzy sądy są powołane do stosowania prawa stanowionego przez władzę ustawodawczą działając na podstawie Konstytucji oraz ustaw (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Wykształcona przez judykaturę konstrukcja służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu miała więc ze swej natury charakter interpretacyjny, a jej celem i rezultatem było ustalenie treści norm prawnych wyrażonych w przepisach o służebnościach gruntowych w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie przepisów art. 305<sup>1</sup>- 305<sup>4</sup> k.c. oznaczało przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od dotychczas obowiązujących w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych (vide: uzasadnienie uchwały SN z 22 maja 2013 r. III CZP 18/13, OSNC 2013 nr 12 poz. 139; uzasadnienie postanowienia SN z 26 czerwca 2013r. II CSK 626/12, Lex nr 1341262).

Nie ma podstaw do przyjęcia, że interpretacja obowiązujących przed wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu przepisów art. 285 k.c. i następnych była niewłaściwa i miała charakter rozszerzający oraz by godziła w zasadę pewności prawa, zaufania między obywatelem a państwem i zasadę ochrony praw nabytych.

Mając na uwadze wszystko powyższe, Sąd Okręgowy uznał apelację wnioskodawcy za nieuzasadnioną, a w konsekwencji oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.